



Sygn. akt IV CSK 27/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K.L.
przeciwko [...] Towarzystwu Ubezpieczeń [...] **o zapłatę i ustalenie,**
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II i III i w tym zakresie
sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w [...] do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2014 roku, Sąd Okręgowy w [...] zasądził od pozwanego [...] Towarzystwa Ubezpieczeń [...] na rzecz powódki K.L. kwotę 106 857,68 zł z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo wskazanych w wyroku, rentę wyrównawczą w kwocie po 1 200 zł miesięcznie, płatną od dnia 1 lutego 2008 r. w sposób opisany w wyroku, umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia utraconych dochodów ponad kwotę 25 257,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd ustalił, że w dniu 20 września 2004 r. w P., powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu, za skutki którego odpowiada pozwany jako ubezpieczyciel OC sprawcy. W jego wyniku powódka doznała stłuczenia powłok głowy, pleców w okolicy lędźwiowej i obu kolan. Uczestnictwo w wypadku stanowiło podłoże do powstania zespołu objawów o charakterze czynnościowym w postaci zaburzeń mowy, koncentracji i pamięci, rozpoznanych jako nerwica histrioniczna (nerwica historyczna, histeria), przy czym powódka była osobą predysponowaną do tej nerwicy. U powódki wystąpiło związane z nerwicą lunetowe ograniczenie pola widzenia przy braku jego urazowej etiologii; przebyła ponadto zaburzenia adaptacyjne w postaci reakcji depresyjnej. W związku z powyższymi objawami powódka podjęła systematyczne leczenie logopedyczne, okulistyczne, psychiatryczne i psychologiczne, przy początkowo błędnej diagnozie, które trwało co najmniej do 2013 r., jednakże nie spowodowało poprawy stanu jej zdrowia. Ostatecznie uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 10%. Powódka stała się wskutek opisanego wypadku komunikacyjnego osobą całkowicie i trwale niezdolną do pracy. W dniu 11 lipca 2005 r. stwierdzono u niej umiarkowany stopień niepełnosprawności z powodu chorób neurologicznych, datowany od dnia 10 czerwca 2005 r. W dacie wypadku powódka była zatrudniona w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jako specjalista, przy czym Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych ustaleń dotyczących wysokości dochodów osiągniętych przez nią z tego tytułu. W dniu 25 lipca 2006 r. pracodawca rozwiązał z nią umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy, wyczerpania okresu zasiłkowego i uzyskania przez powódkę świadczenia rentowego z ubezpieczenia społecznego. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił powódce 40 000 złotych tytułem

zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną opisanym wypadkiem drogowym. Powódka otrzymała także 45 200 zł odszkodowania za wynoszący 100% długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany opisanym wypadkiem komunikacyjnym, któremu uległa w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że między wypadkiem drogowym a krzywdą i szkodą doznaną przez powódkę zachodzi normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., ponieważ wypadek był czynnikiem uruchamiającym nerwicę histeryczną u powódki, powodującą objawy chorobowe, które stały się źródłem krzywdy oraz niezdolności do pracy. Za adekwatną do zakresu oraz stopnia krzywdy uznał Sąd Okręgowy kwotę 100 000 złotych i zasądził od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 60 000 złotych, uwzględniając wypłaconą uprzednio przez ubezpieczyciela kwotę 40 000 złotych. Sąd przyznał ponadto powódce kwotę 25 257,68 zł z tytułu utraconych zarobków oraz rentę wyrównującą różnicę między zarobkami, jakie powódka osiągałaby, gdyby nie uległa wypadkowi a otrzymywaną przez nią rentą z ubezpieczenia społecznego.

Po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo uznając, iż między wypadkiem komunikacyjnym a szkodą na osobie powódki nie zachodzi normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przyczyną zaburzeń chorobowych powodujących niezdolność powódki do pracy oraz dolegliwości fizyczne i psychiczne jest bowiem nerwica histeryczna, a więc nieprawidłowa osobowość powódki. Zaburzenie to cechuje kształtowanie się objawów fizycznych przez przyczyny psychologiczne oraz naśladowanie objawów chorób somatycznych nie znajdujące potwierdzenia w żadnych badaniach dodatkowych. Tego typu zaburzenie nie jest typową i normalnie występującą konsekwencją wypadku drogowego, któremu uległa powódka, wobec czego jej roszczenia odszkodowawcze skierowane przeciwko ubezpieczycielowi nie były, zdaniem Sądu drugiej instancji, zasadne.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 2 k.c. Wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania - art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c. są nietrafne o tyle, że przytoczone przepisy procesowe dotyczą sposobu rozstrzygnięcia apelacji, którego wybór jest konsekwencją dokonanej przez sąd drugiej instancji merytorycznej oceny sprawy, a nie przyczyną wadliwości rozstrzygnięcia, stąd sposób załatwienia środka odwoławczego nie może być *per se* postrzegany jako uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jeśli odpowiada wynikom kontroli przeprowadzonej przez sąd drugiej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 166/12, niepubl. i z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 155/13, niepubl.).

Zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. przez wadliwe uznanie przez Sąd Apelacyjny, że między wypadkiem komunikacyjnym a stanem zdrowia powódki nie ma normalnego związku przyczynowego zasługuje natomiast na uwzględnienie. Unormowanie zawarte w art. 361 § 1 kodeksu cywilnego opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą, o związku takim może być mowa jedynie wtedy, gdy między zdarzeniem postrzeganym jako przyczyna a szkodą, występuje obiektywne powiązanie o charakterze normalnym, typowym, zwykle mającym miejsce w normalnym przebiegu spraw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98, niepubl.). Adekwatny związek przyczynowy, stanowiący jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej oraz wyznaczający jej granice, nie zachodzi wtedy, gdy szkoda jest odosobnionym, wyjątkowym, atypowym następstwem określonego zdarzenia, zazwyczaj nie występującym w zwykłej kolejności zdarzeń, w zasadzie nie do przewidzenia; gdy doszło do jej powstania tylko wskutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nikt nie bierze pod uwagę (por. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 578/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 120, z dnia 23 kwietnia 1982 r., IV CR 60/82, OSP 1983, z. 2, poz. 27 oraz z dnia 23 kwietnia 1974 r., II CR 146/74, OSP 1975, z. 2, poz. 37).

O kwalifikacji następstwa jako normalnego lub anormalnego decyduje ocena ustalonych w sprawie faktów przeprowadzona przez sąd w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i ewentualnie wiadomości specjalne; nie wyłącza adekwatności związku przyczynowego okoliczność, że czasem następstwo - mimo identycznego przebiegu zdarzenia - nie następuje lub że określone następstwo jest statystycznie rzadkim przypadkiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 1640/00, niepubl.). Wyzwolenie u powódki jej wrodzonych skłonności do powstania objawów nerwicy histerycznej, skutkującej stwierdzonymi dolegliwościami psychicznymi i fizycznymi oraz trwałą niezdolnością do pracy, należy uznać za normalne następstwo wypadku komunikacyjnego w sytuacji, w której żadne inne okoliczności zewnętrzne (poza tym wypadkiem) nie włączyły się do tego łańcucha przyczyn i skutków. Z zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że przed wypadkiem powódka pracowała i funkcjonowała normalnie w życiu zawodowym i osobistym. Mimo, że odnotowano w jej dokumentacji medycznej zgłaszanie przez nią w przeszłości dolegliwości nerwicowych, to jednak dopiero wypadek komunikacyjny, z którym zazwyczaj łączą się różnego rodzaju urazy fizyczne i psychiczne, które mogą być odczuwane przez poszkodowanych w większym lub mniejszym natężeniu, w sposób zdeterminowany także ich indywidualną konstrukcją psychofizyczną, był zdarzeniem „spustowym”, uruchamiającym reakcję nerwicowo-histeryczną i objawy chorobowe uniemożliwiające powódce kontynuowanie dotychczasowego trybu życia, w tym pracę zawodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1967 r., II PR 162/67, PiZS 1968 nr 9, s. 51). W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że podmiot odpowiedzialny za szkodę na osobie wywołaną określonym wypadkiem odpowiada także za „uruchomienie” lub przyspieszenie rozwoju schorzeń samoistnych, które to zjawiska nie wystąpiłyby bez tego konkretnego zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 sierpnia 1963 r., I PR 342/63, OSNCP 1964, poz. 83; z dnia 16 grudnia 2004 r., II UK 83/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 215, z dnia 13 stycznia 1997 r., I PKN 2/97, OSNP 1997, nr 18,

poz. 226, z dnia 27 kwietnia 2006 r., II UK 152/05, niepubl. oraz z dnia 5 maja 2011 r., II PK 280/10, niepubl.). Zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. okazał się skuteczny, co czyni zbędnym odniesienie się do zarzutów naruszenia art. 445 § 1 k.c. i art. 444 k.c., skoro oddalenie roszczeń odszkodowawczych było konsekwencją przyjętej przez Sąd Apelacyjny koncepcji rozstrzygnięcia sprowadzającej się do uznania, że pozwany nie odpowiada co do zasady za szkodę na osobie powódki z uwagi na brak normalnego związku przyczynowego między wypadkiem komunikacyjnym a szkodą.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

jw

kc